

Nowa Synagoga w Opolu miejscem modlitwy, ale także koncertów

Gdyby tak cofnąć się 80 lat, to idąc obecną ulicą Piastowską, a wcześniej Hafenstrasse natknęlibyśmy się na ogromny budynek, który wówczas był ozdobą miasta. Mowa o synagodze, która górowała nad parkiem zamkowym, stawkiem, a wysokością dorównywała Wieży Piastowskiej. W 1920 roku szerokim echem w Opolu odbił się skok młodego ślusarza, który ze szczytu kopuły próbował ukraść pozłacaną gwiazdę Dawida. Rabusiowi się to jednak nie udało. Pewnie do dziś obiekt zachwycałby turystów, gdyby nie wydarzenie nazywane Nocą Kryształową. Więcej na temat synagogi można dowiedzieć się słuchając felietonu Piotra Wójtowicza.